

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI DO SPRAW UNII EUROPEJSKIEJ (NR 161)

z dnia 17 września 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Unii Europejskiej (nr 161)

17 września 2026 r.

Komisja do Spraw Unii Europejskiej, obradująca pod przewodnictwem poseł **Agnieszki Pomaskiej (KO)**, przewodniczącej Komisji, rozpatrzyła:

– informację na temat orędzia o stanie Unii Europejskiej 2026.

W posiedzeniu udział wzięli: **Katarzyna Smyk** dyrektor Przedstawicielstwa KE w Polsce wraz ze współpracownikami, **Ignacy Niemczycki** sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych wraz ze współpracownikami, **Magdalena Maciejewska** zastępca dyrektora Departamentu Współpracy Międzynarodowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, **Katarzyna Piechowska-Strumik** naczelnik Wydziału Unii Europejskiej w Departamencie Spraw Międzynarodowych Ministerstwa Klimatu i Środowiska, **Mateusz Specht** starszy specjalista w Departamencie Współpracy Międzynarodowej i Funduszy Europejskich Ministerstwa Aktywów Państwowych, **Aleksandra Sutryk** główny specjalista ds. regulacji w Pionie Rzecznictwa i Legislacji Polskiej Izby Przemysłu Chemicznego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Agata Jackiewicz**, **Joanna Heger** – z sekretariatu Komisji w Biurze Spraw Europejskich i Współpracy Międzynarodowej.

Przewodnicząca poseł **Agnieszka Pomaska (KO)**:

Szanowni państwo, dzień dobry. Otwieram posiedzenie Komisji do Spraw Unii Europejskiej. Bardzo proszę już panie posłanki i panów posłów o zachowanie spokoju. Bardzo dziękuję. Witam panie posłanki, panów posłów, witam zaproszonych gości, witam pana ministra.

Przechodzimy do realizacji porządku dziennego, czyli informacji na temat orędzia o stanie Unii Europejskiej 2026, które zostało wygłoszone wczoraj przez panią przewodniczącą. W związku z tym witam szczególnie serdecznie naszego dzisiejszego gościa, czyli dyrektora Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce, panią Katarzynę Smyk, która przedstawi informację na temat orędzia. Chciałam też powiedzieć, że rząd reprezentuje sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych pan Ignacy Niemczycki i w drugiej kolejności poproszę pana ministra o zabranie głosu. I oczywiście później będzie otwarta dyskusja, pytania, komentarze, do czego serdecznie zachęcam. To tyle. Teraz oddaję głos pani dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Przedstawicielstwa Komisji Europejskiej w Polsce **Katarzyna Smyk**:

Dzień dobry. Szanowna pani przewodnicząca, szanowne panie posłanki, szanowni panowie posłowie, panie ministrze, również szanowny, szanowni państwo, bardzo dziękuję za możliwość przedstawienia najważniejszych propozycji, które przedstawiła wczoraj pani przewodnicząca Ursula von der Leyen w swoim przemówieniu, tak zwanym orędziu o stanie Unii Europejskiej. Cieszę się, dlatego że tego typu debata już staje się naszą tradycją, bo miałam przyjemność spotkać się też z państwem w zeszłym roku. Myślę, że to jest ważne, że dyskusje, które toczą się w Brukseli, w Parlamencie Europejskim, w Strasburgu, mają też swoją kontynuację w Warszawie.

To było drugie przemówienie pani przewodniczącej w tej kadencji i myślę, że przekaz z niego był jasny. To znaczy: mamy dzisiaj do czynienia z Europą dużo bardziej silną niż kiedykolwiek, ale jednocześnie działamy w świecie dużo bardziej niebezpiecznym, nieprzewidywalnym i nastawionym na rywalizację. Dlatego gdybym miała jednym zdaniem opowiedzieć, o co chodzi w tych propozycjach, to chodzi o budowę Europy, która jest bardziej niezależna, czyli zdolna do samodzielnego decydowania o swoim bezpieczeństwie, o swojej gospodarce, o swojej przyszłości. Myślę, że to przesłanie ma fundamentalne znaczenie i ono jest zbieżne – ale to pan minister powie – z percepcją Polski, dlatego że Polska, jako państwo Unii Europejskiej, jako członek NATO, jako kluczowy filar wsparcia dla Ukrainy, lider bezpieczeństwa w regionie, też aktywny uczestnik prac grupy G20, jest zainteresowana bezpośrednio silną gospodarczo i podmiotową Europą.

Skupię się na kilku tematach, bo nie jest możliwe oczywiście bardzo szczegółowe streszczenie. I nie chodzi też o to, żeby powtarzać to, co pani przewodnicząca powiedziała, ale powiedziała:

przede wszystkim gospodarka. Pobudzenie europejskiej gospodarki to jest priorytet numer jeden. Chcemy to zrobić poprzez pogłębienie jednolitego rynku. Dyskutujemy o tym już od bardzo dawna, ale przyjęliśmy na siebie – my też jako instytucja – nowe zobowiązania. Jest taka idea: *One Europe, One Market*. Zobowiązaliśmy się razem z Parlamentem Europejskim, razem z Radą, czyli w tym trójkącie ustawodawczym, przyspieszyć te prace. I to jest też taki apel do nas wszystkich, aby ten proces zrealizować do końca przyszłego roku.

Kontynuujemy uproszczenia, ograniczenie obciążeń dla przedsiębiorstw. Przedłożyliśmy 12 pakietów omnibusów. Chcemy zmniejszyć te obciążenia o 17 mld euro. Taką bardziej konkretną propozycją jest pakt przeciwko gold-platingowi, czyli temu dodatkowemu doregulowaniu na etapie implementacji prawa krajowego. Myślę, że ten priorytet zbiega się też z tym, o co walczy Polska, a mianowicie o poprawę warunków inwestowania, rozwój przedsiębiorczości i ambitną agendę deregulacyjną.

Nie zabrakło tematu energii i przemysłu, bo wiemy, że bardzo wysokie ceny energii są strukturalnym problemem w Unii Europejskiej. Dlatego realizujemy konsekwentnie program inwestowania we własne źródła energii. Natomiast nie jest to proces łatwy, chociażby dlatego, że dodatkowym czynnikiem utrudniającym jest wojna na Bliskim Wschodzie, która już nas kosztowała 90 mld euro, jeśli chodzi o dodatkowy koszt właśnie w związku z importem paliw kopalnych, ale też pokazuje, jak kosztowna jest zależność energetyczna. Zatem podważamy inwestycje w czystą krajową energię odnawialną, jądrową, biometan, inne technologie.

Podobnie ambitna idea elektryfikacji Europy, gdzie mówimy o podwojeniu udziału energii elektrycznej do 2040 r., co może nam oszczędzić 260 mld euro rocznie, plus inwestycje w sieci elektroenergetyczne, ponieważ mamy cały czas problem ze skonsumowaniem energii, którą pozyskujemy chociażby z odnawialnych źródeł energii, ze względu na braki inwestycyjno-strukturalne. Dlatego myślę, że dla Polski jest to też szansa na przyspieszenie modernizacji infrastruktury energetycznej, poprawę bezpieczeństwa energetycznego i zwiększenie konkurencyjności przemysłu. To są też polskie postulaty.

Bardzo dużo w tym przemówieniu i w dyskusji, która się toczy w Brukseli, jest cały czas o uczciwej konkurencji globalnej. Deficyt handlowy, w szczególności z Chinami, to jest miliard euro dziennie. Dotyka już właściwie wszystkich gospodarek, dotyka też polskich przedsiębiorców, bo słyszymy apele o wsparcie, o pomoc, żeby te relacje były bardziej zrównoważone. I to Komisja również bierze na agendę. Deklarujemy dialog, a także korzystanie z różnych instrumentów, jakie mamy, by prowadzić właśnie do zrównoważenia w relacjach handlowych.

Pani przewodnicząca zapowiedziała utworzenie europejskiej korporacji surowców krytycznych. Bo wątek surowców krytycznych jest jednym z trudniejszych, a mianowicie jest przejawem uzależnienia Europy od jednego dostawcy w sektorze, który jest również strategiczny dla rozwoju gospodarki, dla technologii i dla bezpieczeństwa, czyli samochody elektryczne, chipy, baterie. Myślę, że to jest też bliskie polskim postulatом dotyczącym odporności gospodarczej w tym zakresie.

Krótko: Unia oszczędności inwestycji to też jest bardzo ważny postulat, aby pozyskiwać więcej pieniędzy w Europie na wzrost gospodarczy, na innowacje i na firmy technologiczne. Mamy taki nowy fundusz, nazywa się Scaleup Europe.

Miło nam wszystkim było, myślę, widzieć – tym z państwa, co oglądali – wczoraj podczas przemówienia obecność polsko-fińskiej firmy ICI, która jest beneficjentem tego programu, a tak naprawdę wyrosła w Europie. Jest przykładem europejskiego championa technologicznego, dzisiaj wartego 10 mld euro, który dla swojego rozwoju uzyskiwał środki z Unii Europejskiej.

Relatywnie pani przewodnicząca dużo uwagi poświęciła tematowi sztucznej inteligencji, dlatego że nie ma wątpliwości, że musimy w nią inwestować, wspierać innowacje, inwestować we własne moce obliczeniowe i europejskie firmy, ale jednocześnie stawiać granice. Zatem rozwój AI tak, ale z zachowaniem ludzkiej kontroli.

W kontekście tematu, który państwo też bardzo często dyskutujecie, czyli klimatu, podtrzymujemy ambicje klimatyczne, ale znowu – w tym przemówieniu został nacisk położony na wysiłki adaptacyjne, dlatego że wszyscy doświadczyliśmy tego w tym roku w Europie, może w różnych jej częściach, w różny sposób, bo to były pożary na ogromną skalę na południu, ale też ogromne susze i niedobór wody w Polsce. Problemy klimatyczne przestały być jakąś tam wizją przyszłości, stały się po prostu dzisiaj testem naszego bezpieczeństwa i odporności. Konkretny plan walki ze skutkami upałów, bezpieczeństwo wodne, sojusz ubezpieczeniowy, bo jest problem braku ubezpieczeń, z których na przykład rolnicy mogliby korzystać, to jest też coś, co Komisja będzie

miała na swoim radarze i będzie realizowała w najbliższym roku. To tyle, jeśli chodzi o te, nazwijmy to, szeroko pojęte wątki gospodarczo-technologiczne.

Natomiast z perspektywy Polski drugi wielki blok naszych działań, to jest bezpieczeństwo i obronność. Mówię tutaj o nowej Komisji, o drugim roku jej działania. W ciągu tego okresu zrobiliśmy w zakresie obronności więcej niż, mam wrażenie, od początku istnienia wspólnot europejskich. Państwo znacie te tematy. SAFE – ogromny impuls inwestycyjny dla polskiego sektora obronnego. Mamy też taką propozycję jak militarny Schengen, mamy inicjatywę wschodniej flanki, inwestycje dronowe. Zatem ten proces inwestycyjny z bardzo konkretną agendą realizacji do 2030 r. jest na stole.

Natomiast to, co przewodnicząca dzisiaj zaproponowała, dotyczy takiego elementu instytucjonalnego, dlatego że mówimy o stworzeniu po pierwsze, Europejskiej Rady Bezpieczeństwa, która mogłaby być mechanizmem konsultacyjnym z państwami podobnie myślącymi, która mogłaby też być wyrazem solidarności europejskiej w przypadku państw będących w sytuacji zagrożenia. Mamy też taki mechanizm, do którego nawiązała pani przewodnicząca, porównując go do art. 4 NATO, *Emergency Security Protocol*. To jest też odpowiedź na postulaty niektórych państw, aby móc mieć w ramach Unii Europejskiej, która też chce wziąć odpowiedzialność za swoje bezpieczeństwo, taki instrument mobilizujący wsparcie na wypadek kryzysu. Zapowiedział też dyskusję o europejskiej strategii bezpieczeństwa, która powinna być uaktualniona wobec tych wyzwań i zupełnie nowej sytuacji geostrategicznej.

Niezmienne pozostajemy sojusznikiem Ukrainy i wsparcie natychmiastowe jest priorytetem. Spodziewamy się bardzo trudnego okresu zimy. Potrzebna jest pomoc humanitarna, wzmacnianie systemów energetycznych i grzewczych, ale też obrona powietrzna Ukrainy, żeby pomóc na przykład poprzez dostarczenie uzgodnionych wcześniej systemów Patriot, ale także rozwój modułowego systemu obrony przeciwrakietowej Freja. Kwestia przetrwania wojny i tej zimy jest absolutnym priorytetem. Myślę, że Polska, jako kraj, który jest krajem frontowym i konsekwentnie wspiera Ukrainę w tej wojnie obrony przeciwko rosyjskiej agresji od pierwszego dnia, jest na podobnym stanowisku.

Krótko też na temat migracji, ponieważ myślę, że warto to powiedzieć, że Komisja Europejska chce wprowadzić pewne rozwiązania, cały czas pamiętając, że ochrona granic zewnętrznych to wspólne zadanie całej Unii. Jest kilka rozwiązań, na które pani przewodnicząca zwróciła uwagę, jak chociażby na potrzebę stworzenia systemu sankcji, aby skutecznie walczyć z przemytnikami. Natomiast warto jest też podkreślenia, że implementacja Paktu o Migracji i Azylu i konsekwentna realizacja jego postanowień oraz w ogóle polityki migracyjnej, jaką mamy wspólnie uzgodnioną, doprowadziła do spadku nielegalnej migracji o 55% w ciągu ostatnich dwóch lat, a 35% w ciągu ostatniego roku. Jesteśmy więc na konsekwentnej drodze skutecznej walki z problemem nielegalnej migracji, który jest bardzo ważny również z perspektywy społecznej.

Ale jest jeszcze wiele do zrobienia, chociażby kwestia powrotów. Tutaj też mamy poprawę, ale ona nie odpowiada jeszcze naszym ambicjom. Natomiast z myślą o sytuacjach nadzwyczajnych, także kiedy państwa unijne staną pod ogromną presją migracyjną, Komisja Europejska proponuje europejskie ramy reagowania kryzysowego, dając państwom proceduralną elastyczność w sytuacjach presji hybrydowej. Myślę, że ta polska konsekwentna polityka walki z instrumentalizacją migracji może być też inspiracją dla innych krajów. Wzmocnienie Agencji Frontex, usprawnianie powrotów czy walka z przyczynami nielegalnej, nieuregulowanej migracji poprzez współpracę z państwami trzecimi – też będziemy ją kontynuować.

Jeszcze kilka słów na temat relacji międzynarodowych i polityki zewnętrznej. Konsekwentnie budujemy partnerstwa zewnętrzne, szukając także dywersyfikacji w tym bardzo niestabilnym świecie. W zeszłym roku podpisaliśmy pięć umów handlowych z Indiami, Mercosurem, Meksykiem, Australią i Indonezją. Państwo te tematy też bardzo dobrze znacie, bo wiele trudnych dyskusji w Polsce miało miejsce, ale te umowy, proszę państwa, obejmują ponad 2 mld obywateli. I to jest szansa dla dywersyfikacji dostaw, dla ucieczki od niestabilnej polityki wprowadzania cła, ale też dostęp do metali rzadkich, które w niektórych z tych krajów są obecne, a o znaczeniu tego wyzwania już mówiłam.

Pani przewodnicząca zaprosiła na wczorajsze posiedzenie premiera Kanady i ogłosiła ideę wzmocnienia relacji z Kanadą. Użyła terminu „członek stowarzyszony”. Zobaczmy, co się za tym kryje, bo to jest dopiero idea. Natomiast perspektywa wzmocnienia relacji transatlantyckich, myślę, jest też bliska Warszawie. Nas z Kanadą bardzo dużo łączy. Mówię nie tylko o systemie

wartości, ale również o interesach: kwestie energetyczne, kwestie dostępu do surowców krytycznych, cyberbezpieczeństwo. Myślę, że sygnał wzmacniania więzi z jednym z partnerów transatlantyckich, jakim jest Kanada, to jest ważny i pozytywny sygnał dla Polski.

Króciutko, ale to są też tematy ważne. Obrona demokracji, budowanie odpornej Europy, walka z dezinformacją – te wszystkie tematy też się znalazły. Chcemy wzmacniać Europejski Ośrodek Działań na rzecz Odporności Demokratycznej. Patrzymy na codzienne potrzeby obywateli. Jest akt dotyczący mieszkań. To była też obietnica czy zapowiedź z zeszłego roku, ale będziemy ją kontynuować. Pakt na rzecz opieki, akt o wysokiej jakości miejsc pracy, obrona praw kobiet i równość, zapowiedź takiego dokumentu, aktu na temat dzieci, który Komisja Europejska położyła dzisiaj na stole. Ma on chronić dzieci przed dostępem do mediów społecznościowych, ale to jest propozycja do państwa dyskusji.

Chcę powiedzieć jedną rzecz, która jest może trochę osobistą opinią, ale chcę powiedzieć, że wiele priorytetów, które do niedawna były postulowane jako, nie wiem, priorytety państw frontowych, państw takich może bardziej ambitnych w kwestii bezpieczeństwa czy konkurencyjności, to dzisiaj jest nurt polityki europejskiej. Uważam, że te priorytety i te działania są bardzo bliskie polskiemu myśleniu o Europie, tak jak ja je rozumiem, ale od państwa usłyszę, na ile mam rację. Chcemy Europy bardziej zdolnej do działania: silniejszej, bezpieczniejszej, konkurencyjnej, skutecznej w obronie swoich granic i bardziej strategicznej w relacji z partnerami. Bardzo liczymy na państwa współpracę.

Kolejnym krokiem będzie przełożenie tych zapowiedzi, idei na plan pracy Komisji Europejskiej. Państwo będziecie go szczegółowo dyskutować, a potem będziecie, zgodnie z zasadami współpracy między rządem a Sejmem, realizować. My też jesteśmy do państwa dyspozycji.

Natomiast dzisiaj chciałabym, jeżeli to jest możliwe, uzyskać od państwa komentarze, opinie, bo wierzę, że to jest jeszcze wciąż proces konsultacji i państwa sygnały prześlemy do Brukseli. Tak że dziękuję, tyle z mojej strony. Jestem do państwa dyspozycji.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, pani dyrektor. Oddaję jeszcze głos panu ministrowi Ignacemu Niemczyckiemu, a w międzyczasie zbieram i zapisuję chętnych do głosu. Odnotowałam. Panie ministrze, bardzo proszę.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych Ignacy Niemczycki:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowna pani dyrektor, szanowni panowie posłowie, szanowne panie posłanki, wczorajsze orędzie o stanie Unii pokazuje, że Komisja Europejska właściwie identyfikuje obszary wymagające szczególnej uwagi, również te z punktu widzenia polskiego interesu. Przewodnicząca wśród priorytetów wskazała na europejską gospodarkę, politykę handlową, innowacje – tutaj skupiała się na temacie sztucznej inteligencji – na agendę społeczną, bezpieczeństwo, w tym w kontekście dalszego wsparcia Unii dla Ukrainy, politykę migracyjną oraz ochronę demokracji i praworządności.

Ogólna ocena zaproponowanego w poszczególnych obszarach wstępnego kierunku prac jest pozytywna. Natomiast ocenę konkretnych inicjatyw będziemy mogli przedstawić, jak zobaczymy szczegóły. Z tego względu dzisiaj przedstawię państwu ogólną ocenę i odniosę się do kluczowych z punktu widzenia interesu Polski kwestii.

Bardzo istotne jest dla nas utrzymanie wysoko na agendzie kwestii bezpieczeństwa i obronności. Dobrze oceniamy dostrzeżenie w orędziu potrzeby jeszcze ściślejszej współpracy Unii i NATO. Szczególnie ważne jest dla nas, aby rozwój europejskich zdolności obronnych wzmacniał Sojusz Północnoatlantycki i europejski filar NATO, zgodnie z koncepcją NATO 3.0.

Z polskiej perspektywy ważne jest, że przewodnicząca jednoznacznie wskazała na zagrożenia ze strony Rosji oraz fakt, że istotnym elementem europejskiego bezpieczeństwa pozostaje Ukraina. Popieramy inicjatywy nakierowane na wzmacnianie ukraińskiej obrony powietrznej, między innymi poprzez dostawy systemów obrony powietrznej, a także rozwój wspólnego unijno-ukraińskiego modułowego systemu obrony raketowej Freja.

Kluczowym dla nas jest utrzymanie w Unii tego kierunku myślenia i dążenie do dalszego wzmacniania wschodniej flanki. Pozytywnym sygnałem jest też powiązanie polityki bezpieczeństwa z rozwojem europejskiego przemysłu obronnego. Konsekwentnie podkreślamy, że Europa musi zwiększyć własne zdolności produkcyjne i technologiczne. Dla Polski to jest też szansa na wykorzystanie potencjału naszego przemysłu obronnego. I tu rzeczywiście bardzo miło było

usłyszeć z ust pani przewodniczącej nazwę firmy polsko-fińskiej czy firmy z solidnym polskim rodowodem.

Odnotowujemy zapowiedź stworzenia mechanizmu wspomagającego art. 4 NATO, pozwalającego na natychmiastową koordynację odpowiedzi na zagrożenia poniżej progu otwartej agresji zbrojnej, oraz powołania Europejskiej Rady Bezpieczeństwa, angażujących też partnerów spoza Unii. Propozycje wzbudzają nasze zainteresowanie, ale do właściwej ich oceny kluczowe będą szczegóły funkcjonowania. W interesie Polski jest kontynuowanie dotychczasowej polityki sankcyjnej wobec Rosji. Zgadza się, że reżim sankcyjny należy przede wszystkim uszczelnić, by zapobiegać obchodzeniu sankcji. Tam, gdzie będzie to możliwe, postulujemy obejmowanie sankcjami kolejnych sektorów rosyjskiej gospodarki.

Doceniamy dostrzeżenie też przez Komisję problemów związanych z migracją. Faktycznie wydaje się, że Komisja ma teraz otwartość na innowacyjne rozwiązania od dłuższego czasu postulowane przez Polskę. Nowa inicjatywa europejskich ram reagowania kryzysowego co do zasady wpisuje się we wcześniejsze zgłaszane przez Polskę postulaty, że Pakt o Migracji i Azylu nie jest wystarczającym rozwiązaniem. Czekamy na szczegóły, zwłaszcza w zakresie wzorowanej na polskim rozwiązaniu możliwości zawieszania prawa do azylu na terenie całej Unii.

Pozytywnie odnosimy się do nadania wysokiego priorytetu konkurencyjności Unii, w tym poprzez budowanie odporności i niezależności technologicznej oraz bezpieczeństwa energetycznego. Dobrym sygnałem jest chęć zakończenia reformy jednolitego rynku do 2027 r. w oparciu o mapę drogową „Jeden europejski rynek”. Popieramy to ambitne podejście, akcentujemy konieczność realistycznego spojrzenia na wyznaczone bardzo ambitne terminy i zachowania wysokiego poziomu realizowanych działań, tak żeby tempo prac nie spowodowało, że jakość jest gorsza.

Cieszy nas zapowiedź dalszego upraszczania przepisów w celu ułatwienia dostępu do europejskiego rynku. Dla Polski ma to szczególne znaczenie, bo na tym mogą przede wszystkim zyskać małe i średnie przedsiębiorstwa.

Ujęta w wystąpieniu przewodniczącej idea uniezależnienia surowcowego i militarnego Europy jest dla nas bardzo ważnym zagadnieniem, w szczególności w związku z pilną potrzebą zmniejszenia zależności od takich aktorów zewnętrznych jak Rosja czy Chiny. Podzielamy konieczność rozwijania inicjatyw na rzecz niwelowania zależności europejskiej gospodarki od importu źródeł energii oraz zwiększenia własnych zdolności produkcyjnych sprzętu wojskowego i technologicznego, a co za tym idzie, wzięcia większej odpowiedzialności za własną obronę, znów zgodnie z koncepcją NATO 3.0.

Cieszą nas zapowiedzi przeciwdziałania nierównowadze w wymianie handlowej, w tym zwłaszcza z Chinami. Szczególnie czekamy na konkrety dotyczące europejskiej korporacji surowców krytycznych, która ma wzmocnić pozycję Europy w łańcuchu dostaw. Dostrzegamy zwrócenie uwagi na działania nakierowane na obniżanie cen energii. Oczekujemy bardzo konkretnych, zdecydowanych działań, także dostosowanych do specyfiki państw członkowskich.

Jeżeli chodzi o politykę energetyczną, to nie jest to jakaś nowość, ale z rezerwą podchodzimy do inicjatyw, które miałyby skutkować nadmierną centralizacją. Uważamy, że to dobrze, że pani przewodnicząca doceniła problem adaptacji i odporności klimatycznej. Będziemy oczekiwać jednak konkretów, zwłaszcza w kontekście celu redukcyjnego na 2040 r.

Z dużym zadowoleniem i zainteresowaniem przyjęliśmy zapowiedź kontynuacji strategicznego partnerstwa z Kanadą oraz dyskusję o przyznaniu Kanadzie statusu członka stowarzyszonego. Tu znowu szczegóły są ważne, bo to jest zupełne novum. Wzrost wymiany handlowej czy współpracy w zakresie cyberbezpieczeństwa. Doceniamy także, że pani przewodnicząca skupiła się na nowych instrumentach, które mają wzmocnić demokrację i praworządność w Europie. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Otwieram dyskusję. Jako pierwszy zabierze głos Jarosław Wałęsa. Ja tylko przeczytam. Poślowie: Kaleta, Sellin, Szynkowski vel Sęk, Grzyb, Głogowski. Jeśli kogoś pominęłam, to bardzo proszę dać znać. Pan poseł Wałęsa.

Poseł Jarosław Wałęsa (KO):

Dziękuję, pani przewodnicząca. Ja mam dwa pytania, a w zasadzie prośbę o dodatkowe informacje, chociaż zdaję sobie sprawę, że na tym etapie może to być bardzo ograniczone. Pierwsza kwestia to jest pytanie na temat *associated member*. Co to tak dokładnie oznacza? Bo wczoraj

odniosłem wrażenie, że Carney sam był trochę zdziwiony tą propozycją. Tak że fajnie by było wiedzieć, o co chodzi. To pierwsze pytanie, pierwsza prośba.

A drugie pytanie jest na temat Rady Bezpieczeństwa, bo tu też mamy kilka szczegółów, ale trudno mi się oprzeć wrażeniu, że trzeba zadać pytanie, czy naprawdę potrzebujemy dodatkowego gremium, które by te kwestie poruszało. Tak że również dobrze by było dokładnie wiedzieć, co się kryje za tym hasłem. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Pan poseł Kaleta.

Poseł Sebastian Kaleta (PiS):

Dziękuję. Jedną z kwestii, która wczoraj wzbudziła największe dyskusje, była poczyniona przez panią przewodniczącą von der Leyen zapowiedź przekierowania funduszy zaplanowanych na pożyczki z programu SAFE na rzecz sfinansowania zbrojeń Ukrainy. Wielu komentatorów wskazywało na to, że państwa członkowskie, rządy wielu państw, odebrały tę zapowiedź z pełnym zaskoczeniem. Dlatego też mam pytanie o to, co pani przewodnicząca von der Leyen miała na myśli, zapowiadając tę inicjatywę. Czy oznacza to zmianę stosownych rozporządzeń? Czy oznacza to i w jakiej formie te środki miałyby być przekazywane? No i kto byłby w tej konstrukcji zobowiązany do spłaty tych kwot w formie pożyczki? Czy państwa członkowskie, czy też państwo ukraińskie? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie pośle. Pan poseł Sellin.

Poseł Jarosław Sellin (PiS):

Pani dyrektor, ja też mam pytanie dotyczące chęci zrozumienia dwóch pojęć, których pani używała, przedstawiając orędzie przewodniczącej Komisji Europejskiej, i które oczywiście w tym orędziu w języku pani von der Leyen też się znalazły. Mianowicie obrona demokracji jako cel Unii Europejskiej i odporność demokratyczna. Czy mogłaby pani te dwa pojęcia rozwinąć i wyjaśnić nam, co pani Ursula von der Leyen może pod tymi pojęciami rozumieć. Czy tu chodzi o jakąś aktywność Unii Europejskiej na zewnątrz Unii Europejskiej w celu obrony demokracji i budowania odporności demokratycznej, czy też wewnątrz Unii Europejskiej?

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie pośle. Pan przewodniczący Szynkowski vel Sęk.

Poseł Szymon Szynkowski vel Sęk (RozwojPlus):

Bardzo dziękuję pani przewodniczącej. Ja też mam pytanie dotyczące co najmniej dwóch elementów, bo w tym orędziu padło wiele więcej słów, które nie do końca są jasne. Ale po pierwsze, deklaracja dotycząca chęci wprowadzenia jakiegoś rozwiązania, jak rozumiem, do traktatu, które byłoby wzorowane na art. 4 Traktatu Północnoatlantyckiego, czyli klauzuli konsultacji solidarnościowej. Jak to rozumieć? To znaczy, po pierwsze, chciałem zapytać, po co coś takiego jest konieczne? Mamy art. 42 Traktatu o Unii Europejskiej jako klauzulę solidarnościową, podobny do art. 5 NATO. Czy rzeczywiście teraz jakimś pomysłem jest próba wprowadzania jakichś rozwiązań o charakterze konsultacyjnym? Dublowanie w tej chwili jakichś decyzji podejmowanych na poziomie NATO? Jaka jest szansa na zmianę traktatu? Odpowiedź brzmi: żadna, więc po co taka idea? To jest pierwszy element.

Drugi element. Padł też taki pomysł, luźno zarysowany, dotyczący jakiegoś wspólnego ubezpieczenia w zakresie polityki klimatycznej. Gdyby pani zechciała ten element wyjaśnić, czego to ma dokładnie dotyczyć, jak takie rozwiązanie miałoby wyglądać, co to jest dokładnie za rozwiązanie.

Natomiast dwa zdania komentarza. Dla mnie w tym orędziu zabrakło refleksji na temat tego, jak daleko Unia w różne obszary, już niekoniecznie zgodnie z wolą wszystkich państw członkowskich, wkroczyła, i zaznaczenia jakiegoś elementu dotyczącego deregulacji. To, można by powiedzieć, jest festiwal nadregulacji. Ogłoszenie festiwalu nadregulacji. Unia chce się zajmować kolejnymi, różnymi dziedzinami, podczas gdy w tej chwili oczekiwaniem wielu państw jest to, żeby Unia się z różnych dziedzin wycofała w związku z tym, że wkroczyła w nie do końca zawsze zgodnie z wolą państw członkowskich. Więc pytanie, czy w jakikolwiek sposób w ogóle ta kwestia dotycząca deregulacji pojawi się w jakichkolwiek elementach działania Komisji Europejskiej, bo do tej pory niespecjalnie to dostrzegam. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Pan poseł Grzyb.

Poseł Andrzej Grzyb (PSL-TD):

Dziękuję bardzo, pani dyrektor, za obecność po raz kolejny i przedstawienie informacji, która jest związana z przedstawioną roczną informacją na temat stanu Unii ze strony przewodniczącej Komisji Europejskiej. Myślę, że – to znaczy, w mojej ocenie – dobrze by było, aby tego typu wystąpienia były przedmiotem komentarza nie tylko w naszej Komisji, ale również na plenarnym posiedzeniu Sejmu. Tam potrzeba tego typu wystąpienia, takiej generalnej debaty. Oczywiście zdajemy sobie sprawę, że Komisja do Spraw Unii Europejskiej na podstawie ustawy jest upoważniona do wyrażania stanowiska w imieniu całego Sejmu, ale nic nie stałoby na przeszkodzie, abyśmy uczynili to przedmiotem powszechnej debaty w parlamencie.

To, co przyjmuję oczywiście z pewną nadzieją, to jest zapowiedź *One Europe, One Market*. Teraz jest pytanie, czy dotyczy to tylko rynku, czy również usług na terenie Unii Europejskiej. Bo oczywiście główne korzyści odnosimy nie tyle z transferu finansowego, choć on jest niebywale ważny i dbamy o to, żeby tak się działo również w przyszłości, jeżeli chodzi o nową perspektywę finansową, ale przede wszystkim główne korzyści odnosimy z uczestnictwa w jednolitym rynku. Wszystkie bariery, jeżeli chodzi o wykonywanie usług – a moglibyśmy je tu wymieniać – i również nasze trudy, które musimy pokonać, na przykład w wykonywaniu niektórych usług transportowych czy innych, wyraźnie blokują dostęp do tego rynku i ta obrona ze strony części partnerów jest tu niezmiernie ważna. Chciałbym więc prosić o komentarz.

Teraz uproszczenia w postaci tych 12 omnibusów. W moim przekonaniu wszyscy to odczuwamy, że istnieje nadmiar regulacji. To dotyczy nie tylko prawa europejskiego, ale również naszego prawa. Nie dalej jak dzisiaj, przechodząc, widziałem, jak demonstrują ci, którzy mają przedsiębiorstwa opierające się o francyzę i pytają o kwestie VAT-owskie. Kto powinien płacić i na jakim etapie powinien być zobowiązany do płacenia. Istniejący szereg regulacji powoduje daleko idącą komplikację. W moim przekonaniu przy tych regulacjach trzeba poruszyć kwestię ETS-u, a w szczególności osłabienia tego bardzo rygorystycznego elementu. Pytanie, czy jest szansa na to, żeby wyłączyć instytucje finansowe z uczestnictwa w obrocie uprawnieniami do emisji. Bo to jest jeden z czynników, który wybitnie podnosi koszty emisji.

Zdaję sobie sprawę ze wszystkich zastrzeżeń, które przy okazji z różnych stron powstają, ale w moim przekonaniu to byłby najszybszy moment, oprócz oczywiście zwiększenia ilości bezpłatnych uprawnień, aby to się stało. To też zdecydowanie lepiej oddziaływałoby na tych, którzy regulacje dotyczące klimatu uznają za główną przeszkodę w budowaniu odporności i konkurencyjności europejskiej gospodarki, wskazując na czynniki kosztotwórcze, które w tej gospodarce ograniczają jej konkurencyjność, wskazując również na to, że przegrywamy tę batalię w różnych obszarach. Myślę, że sektor automotive jest najbardziej dobitnym przykładem.

No i to, co wydaje mi się tu bardzo ciekawą informacją – chciałbym, żeby pani również to skomentowała – to jest kwestia spadku o 50% w ciągu ostatnich dwóch lat presji migracyjno-azylowej na obszar Unii. W jaki sposób zostało to, że tak powiem, zdiagnozowane, wyliczone, jakie są miary tego i czy istotnie polska prezydencja przyczyniła się do tej diametralnej zmiany w spojrzeniu na kwestie migracji i azylu? Bowiem, tak jak pamiętam nasze spotkania w Komisji w trakcie polskiej prezydencji, to w imieniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji przedstawiono istotne inicjatywy ze strony polskiej, w jaki sposób ograniczyć migrację, koncentrując się głównie na ochronie granic zewnętrznych i niedopuszczeniu do nielegalnej migracji, a nie skupiać się później na bardzo trudnym procesie powrotu tych, którzy w sposób nielegalny wpłynęli na obszar Unii Europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję. Pan poseł Głogowski.

Poseł Tomasz Głogowski (KO):

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Z wystąpienia szefowej Komisji Europejskiej medialnie najbardziej przebiła się chyba kwestia zacieśnienia współpracy z Kanadą, chociaż to rzecz bardzo odległa i wiele innych tematów bardziej w realnej perspektywie czasowej i ważniejszych było poruszanych. Ale to na pewno brzmi interesująco i ciekawie. Pan minister powiedział, że ta zapowiedź została pozytywnie odnotowana. Chciałbym zapytać po pierwsze, czy to było zaskoczenie i czy możemy mówić o jakiegokolwiek perspektywie rozmowy chociażby o tym, czym ma być status

członka stowarzyszonego z Unią Europejską? Bo najpierw, jak rozumiem, trzeba to określić w traktacie, żeby ewentualnie rozpocząć formalne rozmowy z Kanadą. Wszyscy też zdajemy sobie sprawę, że jeżeli by się to zmaterializowało, to pewnie za wiele lat. Kanada teraz na pewno jest tym zainteresowana ze względu na sytuację u jej sąsiada. Wydaje się, że gdy w Stanach Zjednoczonych pojawi się bardziej stabilna sytuacja, to być może będzie mniejsza determinacja ze strony Kanady także w tym obszarze. Natomiast ponieważ jest to rzecz i ciekawa, i także wyzwanie, i wydaje się coś korzystnego dla Polski, chciałbym zapytać, czy są jakiekolwiek informacje o tym, czy prace nad statusem członka stowarzyszonego z Unią Europejską, dedykowanego pewnie nie tylko dla Kanady, w przyszłości potencjalnie być może dla innych krajów, są jakkolwiek zarysowane? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Dziękuję, panie pośle. Teraz oddam głos pani dyrektor. Bardzo proszę.

Dyrektor Przedstawicielstwa KE w Polsce Katarzyna Smyk:

Dziękuję bardzo za te pytania. To może zacząć właśnie od Kanady, bo było to też pierwsze pytanie pana posła Wałęsy. Europa znajduje się dziś w takiej sytuacji: z jednej strony jesteśmy silniejsi, niż byliśmy kiedykolwiek, ale jesteśmy na bardzo wzburzonym morzu. Ale nie jesteśmy jedyni w świecie w takiej sytuacji. Odnotowujemy bardzo duże zainteresowanie wielu partnerów, którzy szukają stabilności, którzy szukają lojalnych partnerów, którzy wywiązują się z umów, którzy potrzebują, nazwijmy to, uczciwych relacji międzynarodowych, opartych na wartościach, opartych na zasadach. Ten świat się kruszy. Kanada jest jednym z takich partnerów i chcemy pozytywnie odpowiedzieć na ten sygnał, bo ten sygnał wysyła też Kanada.

Oczywiście formuła tych relacji wymaga doprecyzowania, dyskusji, negocjacji. Wydaje mi się, że hasło „reforma traktatowa” nie pojawiło się na stole i się nie pojawia, więc raczej powinniśmy i będziemy szukać rozwiązań, które są możliwe politycznie. Natomiast szczegóły nie są nam jeszcze znane. Te szczegóły absolutnie będą wypracowywane z udziałem państw członkowskich. Państwa pytania odbieram też jako pozytywne zainteresowanie, jak to ma wyglądać. Natomiast z Kanadą wiele Europej i Polskę łączy i myślę, że chcielibyśmy, żeby to była bliższa relacja.

Co do Rady Bezpieczeństwa, rzeczywiście ten temat otworzył tę dyskusję, natomiast sama idea Europejskiej Rady Bezpieczeństwa to nie jest nowa idea. Ona się pojawiała na przestrzeni lat w myślach think tanków czy analityków integracji, ale też co jakiś czas w debatach i dyskusjach. Myślę, że ta idea wyrasta z potrzeby wzięcia większej odpowiedzialności Europy za swoje bezpieczeństwo, co jest postulatem formułowanym też przez naszych partnerów. Są też partnerzy, chociażby tak jak Wielka Brytania, którzy szukają swojego miejsca w realiach post-brexitowych. Mamy Ukrainę, która jest bardzo silnym krajem, jeśli chodzi o sektor obronny, a jednocześnie proces rozszerzenia jest procesem stopniowym. W związku z tym stworzenie takiej formuły politycznej, która krajom, które myślą podobnie, daje możliwość reagowania, ma swoje atuty i być może ma swój czas. Natomiast znowu jest to idea, która wymaga dyskusji i też na pewno nie jest to idea przeciwko komuś. Ona nie ma wykluczać, tylko ona ma raczej tworzyć forum do bardziej skutecznego dyskusowania o naszym bezpieczeństwie i intensyfikowania współpracy, bo niestety tego wymagają czasy.

Co do pytania pana posła Kalety dotyczącego mechanizmu SAFE, nie mogę odpowiedzieć szczegółowo, bo nie mam w tej sekundzie takiej informacji. Natomiast realizacja instrumentu SAFE postępuje stopniowo. Polska jest w tym projekcie liderem, jeśli chodzi o wysokość kwoty, o jaką wystąpiła, jak też o zaawansowanie w realizacji tych projektów. Bo tak jak państwo wiecie, termin skorzystania z tych środków to jest 2033 rok, uwzględniając rozliczenie. To jest bardzo ambitny projekt, jeśli chodzi o tego typu inwestycje. Nie wszystkie kraje są tak zdeteminowane i tak konsekwentne w realizowaniu czy w przedstawianiu planów inwestycyjnych. W związku z tym pojawia się jakaś pula środków niewykorzystanych. Natomiast na tym etapie nie mogę odpowiedzieć, jak ewentualnie będzie wyglądała dyskusja w zakresie wykorzystania tej puli, bo budżet Unii Europejskiej to jest nasz zasób, w tym konkretnym przypadku – zdolność kredytowa. A potrzeby są bardzo duże. Pamiętam, że w wielu momentach pojawiała się dyskusja i pojawiały się głosy, że jeżeli jakieś środki są dostępne, to są potencjalnie zainteresowani. Natomiast temat oczywiście wymaga dyskusji i wymaga też dyskusji w ramach państw członkowskich.

Temat, czyli pytanie, jakie zadał pan poseł Selin, dotyczące obrony demokracji. Myślę, że to nie jest jakaś nowa idea, bo my wiele inicjatyw na przestrzeni lat przedstawialiśmy na rzecz obrony

demokracji. Chociażby jest taka inicjatywa, która mówi o ochronie procesów wyborczych. Na przykład wybory do Parlamentu Europejskiego jako wybory europejskie były przedmiotem takich inicjatyw. W zeszłym roku, w grudniu, Komisja Europejska przedłożyła taki dokument jak Europejska Tarcza Demokracji, która mówi na przykład o wspieraniu niezależnych mediów, która mówi o wspieraniu społeczeństwa obywatelskiego, która mówi na przykład o większej transparentności. Mamy takie instrumenty jak Akt o usługach cyfrowych. W tym akcie Komisja na mocy regulacji europejskich występuje jako reprezentant wobec platform cyfrowych.

Państwo słyszeliście o kilku karach, jakie Komisja Europejska nałożyła już na tych tak zwanych gatekeeperów. Te kary dotyczą braku transparentności, to znaczy nieudostępniania informacji naukowcom, obywatelom, nie wiem, kto finansuje reklamy polityczne, jak działają algorytmy. To wszystko to jest to instrumentarium, które Europa buduje, aby chronić demokrację. A zagrożenia są zarówno z zewnątrz, jak i z wewnątrz. Zagrożenia w świecie cyfrowym, powiedziałabym, nie mają granic i nawet często nie wiemy, kto za nimi stoi. Natomiast transparentność i właśnie dostęp do wiedzy jest jednym z tych warunków obrony demokracji.

Jednym z ważnych instrumentów, jakie Komisja Europejska przedłożyła w zeszłym roku, było właśnie rozporządzenie o reklamie politycznej, która tak naprawdę wprowadza instrumenty transparentności, ale też na przykład zakazuje płatnej reklamy politycznej na trzy miesiące przed wyborami bądź referendum, aby po prostu utrudniać ingerencję państw trzecich w procesy wyborcze w państwach członkowskich. Zatem nie wiem, jakie są nieczne intencje, jeżeli są, natomiast myślę, że jesteśmy w domu demokracji, jakim jest polski parlament, i że wzmacnianie demokracji, ochrona wyborców to jest coś, co nas tutaj łączy.

Pani przewodnicząca w przemówieniu odniosła się też konkretnie właśnie do wzmocnienia tego Centrum Obrony Demokracji, które też budujemy razem, zapraszając państwa członkowskie do współpracy. To jest też element walki z dezinformacją, która jest problemem dla nas wszystkich. Zatem tych działań jest bardzo dużo. W samym przemówieniu ta kwestia nie była jakoś bardzo szeroko omawiana, natomiast myślę, że dorobek już tu mamy.

Jeśli chodzi o pytanie dotyczące art. 4, to jest też takie zaproszenie do dyskusji, bo ja miałam – mam nadzieję, że nie zdradzę żadnych tajemnic – towarzyszyć na przykład przedstawicielom Komisji Europejskiej wysokiej rangi w rozmowie z przedstawicielami Polski i nie tylko. Była na przykład dyskusja o reakcji Europy w zakresie działań hybrydowych, które nie są jeszcze działaniami o bardzo wysokiej skali: czy mamy jakiś protokół, czy mamy instrumenty reakcji politycznej, które pozwoliłyby Europie, państwom członkowskim szybko, solidarnie zareagować, które nie są jeszcze – powiem w cudzysłowie – opcją atomową, jaką byłoby uruchamianie artykułu w ramach NATO, ale byłyby instrumentem, który daje możliwość szybkiego reagowania. Zatem są dyskusje polityczne i Komisja odczuwa potrzebę takiego protokołu, w szczególności w zakresie zagrożeń hybrydowych, które nie są tak jednoznaczne, jak akty otwartej agresji.

Pan poseł użył określenia „ubezpieczenie klimatyczne”, natomiast proszę mi pozwolić spojrzeć, bo to jest taki sojusz ubezpieczenia klimatycznego. Też nie znam jeszcze szczegółów, natomiast w kontekście, w którym pani przewodnicząca wymieniła tę ideę, to ona się odnosiła do ogromnych strat, jakie w tym roku ponieśli polscy, nie polscy, tylko ogólnie europejscy producenci żywności w związku z suszą. I okazuje się, że jedynie 25% tych strat pokryte zostało przez ubezpieczycieli, czyli tyle było ubezpieczonych. Zatem ja interpretuję tę zapowiedź jako potrzebę upowszechnienia ubezpieczeń, bo te zagrożenia będą się tylko zwiększać. Natomiast pytanie, jak możemy wspierać ten proces, bo wiemy, że ubezpieczenie to jest koszt i nie każdy producent żywności, nie każdy rolnik może sobie na takie ubezpieczenie pozwolić. Raczej więc patrzę na tę ideę jako pomoc wobec producentów, a Polska jest też wielkim producentem żywności w Europie.

Hasła „regulacja”, „uproszczenie”, też miałam wrażenie, że trochę o tym dyskutowaliśmy. Komisja jest bardzo przekonana do 12 omnibusów. Apeluje też do naszych partnerów legislacyjnych Parlamentu Europejskiego i Rady w celu szybkiego ustosunkowywania się do naszych propozycji, ale to nie wyczerpuje potrzeb. Komisja w kwietniu, jeśli dobrze pamiętam, przedstawiła duży projekt lepszego stanowienia prawa. Jesteśmy unijnym projektodawcą, czyli mamy wyłączne prawo inicjatywy ustawodawczej, więc odpowiadamy za ten projekt, za ten pierwszy krok i chcemy, żeby to prawo było z założenia proste. Chcemy też zaprosić i zapraszamy innych legislatorów – Radę i Parlament Europejski – do wstrzemięźliwości legislacyjnej.

Prowadzimy badania, z których wynika – i tutaj dochodzę już do gold-platingu – że są dziedziny, w których państwa członkowskie dodają nawet 30% dodatkowo zobowiązań na etapie implementacji. Często Komisja nie rozpoznaje ostatecznego aktu prawnego po tym, jak się kończy

proces legislacyjny, więc to jest nasza wspólna odpowiedzialność. Czy nazwiemy to uproszczeniem, czy deregulacją... Natomiast chcę powiedzieć, że pani przewodnicząca złożyła zobowiązanie: 25% mniej obciążeń regulacyjnych dla przedsiębiorstw, a 35% dla małych i średnich w ciągu pięciu lat. I traktujemy to zobowiązanie poważnie. Tak że temat uproszczeń będziemy kontynuować.

Rozumiem, że pan poseł chciał też przez to wyrazić zainteresowanie i poparcie dla tej agendy. Dziękuję za tę troskę, bo mam świadomość, że podziela ją bardzo wielu obywateli, uczestników rynku wewnętrznego, którzy napotykają na wiele barier, a my przecież chcemy ten rynek pogłębiać, o czym była mowa.

Przechodzę tu do pytania o rynek wewnętrzny, bo pan poseł Grzyb wspomniał, na ile ten projekt o tym jednym rynku obejmuje sektor usług. Chcę powiedzieć, że w Europie nie ma tak za bardzo apetytu na mierzenie się z tym trudnym obszarem, jakim jest, nazwijmy to, deregulacja – bo to o to chodzi – rynku usług. Chociaż wiemy, i o tym mówią liczne raporty, że poprzez te bariery tracimy, dokładamy sobie cła o wysokości 110%. Tak że jest potencjał, ale nie ma za bardzo woli politycznej, żeby się mierzyć. Mówimy o tym otwarciu, że często brakuje nam bojowników rynku wewnętrznego. Formą kompromisu było właśnie zidentyfikowanie obszarów czy takich rynków w ramach rynku wewnętrznego, gdzie możemy budować koalicje. Na przykład rynek energetyczny jest takim przykładem, telekomunikacja jest takim przykładem. Jest cała lista tych obszarów i inicjatyw, którą chcemy do końca przyszłego roku wspólnie zrealizować.

Komisja Europejska zaproponowała – to też jest jako idea, która stara się przełamywać tę trochę polityczną trudność z pogłębianiem rynku wewnętrznego – a mianowicie to nowe prawo spółek w postaci EU Inc., czyli coś, co często nazywaliśmy 28. reżimem, zwłaszcza w sektorze cyfrowym i w wymiarze działań transgranicznych. To znaczy, jest dużą trudnością deregulować w każdym państwie członkowskim i się ujednolicać, stworzyliśmy więc taki 28. reżim, żeby te spółki, zwłaszcza te, które działają w obszarze cyfrowym i transgranicznie, miały podstawę prawną do działania, która umożliwi im rozwijanie skrzydeł w ramach rynku wewnętrznego w tych warunkach, które mamy.

Jeśli chodzi o procenty dotyczące migracji, to naprawdę czasami, jak śledzę dyskusje w Polsce na tematy migracyjne, to mam wrażenie, że one nie odzwierciedlają konsensusu, jaki jest w Europie, na temat konieczności i determinacji walki z tą nieuregulowaną migracją. Ten sukces, o którym mówimy, to jest przejaw tej determinacji. I rzeczywiście dane, na które się powoływałam, to są dane Frontexu, który regularnie monitoruje i bada sytuację na granicach Unii. Odnotowujemy spadek na wszystkich trasach przerzutowych. Natomiast uważamy, że ten spadek odzwierciedla utrzymującą się współpracę z krajami partnerskimi, czyli trochę z tranzytowymi i z krajami, z których wywodzą się nielegalni migranci, oraz działanie prewencyjne podejmowane w kluczowych państwach, z których właśnie wyruszają migranci. Czyli tak naprawdę kluczowa jest współpraca z państwami trzecimi, z których migranci pochodzą albo przez które przechodzą, oraz walka z przemytem. Jesteśmy zdeterminowani, żeby ten kierunek kontynuować.

Myślę, że to jest z grubsza tyle, co mogłabym powiedzieć. Podtrzymuję zaproszenie do dyskusji, do rozmowy w tej sprawie, a będą jeszcze okazje, jak Komisja będzie dostarczać więcej szczegółów na temat poszczególnych inicjatyw. Dziękuję też panu ministrowi Niemcykiemu za konstruktywne podejście, ze świadomością, że jeszcze nie wszystkie szczegóły są znane. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję i jeszcze oddam głos panu ministrowi.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemiecki:

Dziękuję. Szybko i bardziej tytułem uzupełnienia informacji. Odpowiadając na pytanie o SAFE, SAFE jest finansowany z tak zwanego headroomu budżetowego – poseł Kaleta pytał o to – podobnie jak pożyczka dla Ukrainy. Ewentualne zmiany będą wymagały decyzji Rady Unii Europejskiej, czyli państw członkowskich. Jeżeli chodzi o reakcję na zagrożenia hybrydowe, takie zagrożenia pod progiem, o co pytał nieobecny już pan przewodniczący, to...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Przepraszam, panie ministrze. Później? Dobrze, tylko mamy mało czasu, bo jest następna Komisja.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Rozumiem, że to chyba było ad vocem do mnie, więc mogę...

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Pan minister chciałby dopytać albo coś wyjaśnić.

Posel Sebastian Kaleta (PiS):

Tak, panie ministrze. Pan użył pojęcia headroom budżetowy. O ile mi wiadomo, headroom budżetowy dotyczy pożyczania przez Unię Europejską pieniędzy na Fundusz Odbudowy, a nie na program SAFE. Tak jest w decyzji o zasobach własnych.

Sekretarz stanu w MSZ Ignacy Niemczycki:

Już mieliśmy o tym dyskusję, panie pośle, i tłumaczyłem to dość szczegółowo. Przechodząc do pytania pana przewodniczącego, procedury dotyczące zagrożeń hybrydowych, takich zagrożeń pod progiem czy zagrożeń w sytuacji, gdzie trudno nam jest wskazać bezpośrednio sprawcę, to mamy, moim zdaniem, zasadnicze pytanie o to, czy to instrumentarium, którym dysponujemy, jest pełne. Czy nie możemy jeszcze pomyśleć o kolejnych instrumentach. Zatem nie postrzegam tych propozycji jako propozycji zmiany traktatów czy propozycji zastąpienia istniejących instrumentów, czy to tych unijnych, czy natowskich, ale raczej uzupełnienia ich o takie sytuacje trudne, bo to trzeba przecież sobie powiedzieć wprost, że to są właśnie sytuacje pod progiem, gdzie reakcja nie zawsze jest jasna.

W podobnym sensie czytam propozycję Europejskiej Rady Bezpieczeństwa. Na przykład kwestia omawiania spraw dotyczących bezpieczeństwa z Ukrainą, która w NATO nie jest i dającej się przewidzieć w przyszłości nie będzie. To są oczywiście na razie tylko i wyłącznie propozycje, nie znamy szczegółów, ale przecież my wszyscy, niezależnie od wystąpienia pani przewodniczącej, takie dyskusje też prowadzimy.

Chciałbym zaznaczyć jedną rzecz. Nie zgadzam się z tym, co powiedział pan przewodniczący, że Unia podejmuje jakieś działania niezgodnie z wolą państw członkowskich. Prawo unijne jest przyjmowane przez Radę Unii i Parlament. Rozumiem, że niezgodnie z wolą wszystkich państw członkowskich, tak, to się zgadza, ale Komisja Europejska nie jest w stanie sama forsować jakichś unijnych przepisów bez zgody Rady i Parlamentu.

Jeżeli chodzi o rynek usług, to chciałbym bardzo podziękować panu posłowi Grzybowi, też już niestety nieobecnemu, ponieważ mam takie wrażenie, drodzy panowie posłowie, panie posłanki, że to wystąpienie pani przewodniczącej było przede wszystkim o gospodarce. Natomiast dzisiaj na sali to było chyba jedyne pytanie o gospodarkę. Bardzo bym zachęcał do tego, żeby na to wystąpienie spojrzeć właśnie z perspektywy gospodarczej. Tam jest bardzo dużo ważnych rzeczy dla Polski, tak jak mówiłem, na przykład kwestie Chin. Pojawia się tam rynek usług, być może nie wprost, ale ten EU Inc., czyli 28. reżim, rozwiązania dla gospodarki cyfrowej, rozwiązania z rynku kapitałowego, czyli rynku finansowego.

No i odpowiadając na słowa pani dyrektor, że brakuje bojownika rynku wewnętrznego, to ja myślę, że Polska mogłaby już mieć taką odznakę bojownika rynku wewnętrznego. My te sprawy bardzo często podnosimy. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Agnieszka Pomaska (KO):

Bardzo dziękuję, panie ministrze. Bardzo dziękuję pani dyrektor za ciekawą dyskusję. Do poszczególnych wątków na pewno będziemy wracać podczas posiedzeń Komisji i, jak rozumiem, najpóźniej za rok spotkamy się ponownie w tej formule. To tyle. Zamykam posiedzenie Komisji i chcę powiedzieć, że za dwie minuty zaczniemy następne.